

Cenzura globalna

7 lutego 2021

Krótką historią potyczek pewnego mało znanego pisarza z „wielkimi” tego świata.

Pan Tomasz Hejnowicz mniej więcej od 2010 roku zaczął pisać opowiadania i powieści. Wydał w Polsce książki pt. „Jak ograbić starą ciotkę i być szczęśliwym” (o perypetiach rodzinnych) i „Cmentarz szczurów” (o kulisach pracy w szkolnictwie, mobbingu itp). Gdy zorientował się, że wydawnictwa często są nieuczciwe wobec autorów, kolejne książki zaczął wydawać samodzielnie.

Skorzystał z usług tzw. selfpublish i druku na żądanie działających w Europie i USA. Pierwsze takie książki pan Tomasz wydał w firmie portalu „Createspace”, który był „dzieckiem” Amazona. W Createspace twórcy z całego świata mogli umieszczać swoje książki, płyty CD i DVD i sprzedawać je w Amazonie. Wszystkie dzieła mogły być tworzone w dowolnym języku.

Kilka lat temu firma Amazon postanowiła zlikwidować usługę Createspace i wszelkie wcześniejsze dzieła tam utworzone przetransferowała do usługi KDP Amazon. Jednocześnie Amazon uniemożliwił w KDP Amazon tworzenie dzieł w języku polskim, pozostawiając możliwość tworzenia w bardzo dziwnych, egzotycznych językach.

Mniej więcej dwa lata temu Amazon zamknął konto wydawnicze panu Tomaszowi informując i uzasadniając to tym, że w jego książce „The graveyard of rats” znajdują się treści niezgodne z regulaminem tej firmy. Pan Tomasz wydał w Amazonie, oprócz swoich książek, około 50 tytułów z tzw. domeny publicznej, czyli zazwyczaj polskich lektur szkolnych tworzonych dla Polonii. W jednej chwili wszystkie te książki zniknęły z Amazona.

Mniej więcej rok temu inna firma – Facebook – usunęła dożywotnio konto pana Tomasza za „publikowanie treści niezgodnych z ich regulaminem”, a jesienią 2020 roku YouTube zagroził podobną sankcją za przetłumaczenie amerykańskiego filmu, który w wersji oryginalnej nadal istnieje na tym portalu.

Swoje „przygody” pan Tomasz opisał w eseju „Pożegnanie z Facebookiem”. Na tym przykładzie widać, że tak wielkie giganty jak Google, Amazon, Facebook, YouTube zajmują się niszczeniem dorobku takich krasnoludków jak pan Tomasz... Zadziwiająca i straszna groteska...

Autorstwo: ReboosTradeMark

Źródło: WolneMedia.net